

Jednogodzinny strajk

● Dokończenie ze str. 1
stawiana przez resort, rezygnując z własnej. Projekt karty należałoby wówczas tak opracować, aby nie budził zbyt wątpliwości. Trzeba mieć obecnie odwagę stanąć przed robotnikami i przyznać się do błędów. W dalszym jednak ciągu trzeba negocjować, a rozmowy prowadzić aż do skutku.

Swoje stanowisko w sprawie przyczyn konfliktu KZ gdańskiego portu przekazał władzom centralnym i KW w Gdańsku.

Z relacji członków „Solidarności” uczestniczących w rozmowach z komisją rządową wynika, że zwiazkowcy proponowali negocjować w terminie do końca lipca nad pięcioma grupami zagadnień (skró-

Z okazji MDS Spotkanie przedstawicieli gdańskiej spółdzielczości

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w siedzibie Zarządu WZSR w Gdańsku - Wrzeszczu odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli rad oraz przewodniczących rad oraz przewodniczących rad oraz przewodniczących rad... (text continues with details of the meeting and the role of the MDS)

Przedjazdowe spotkanie w Elblągu

Z przedstawicielami pracowników i działaczy środowiska kulturalnego spotkali się wczoraj delegaci na IX Zjazd PZPR - Jerzy Frusiecki - I sekretarz KW oraz Julian Turko - nauczyciel z LO nr 2. Delegatom przedstawiono problemy nurtujące środowisko, zarówno w wymiarze krajowym jak i lokalnym, które zabrał wien wniósł przed zjazd. Wskazywano na ścisły związek i współzależność zagadnień kultury z polityką społeczną oraz gospodarczą. Z niepokojem mówiono o „ciecłach” oszczędnościowych w budżecie kultury, o uchylaniu się od mecenatu nad kulturą na wsi.

SPORT „Lato-81” na Wybrzeżu

Mimo że wybrzeże nie jest takie jak w ubiegłych latach, kolonij dziecięcych jest w woj. gdańskim sporo. Dzieciom tym, a także przebiegającym w miasteczku, trzeba zorganizować godziwą rozrywkę sportową, gry, zabawy, festyny i turnieje.

W Gdyni istnieją trzy stołowe punkty tzw. akcji nieobozowego „Lato-81”. Pierwszy z nich działa w Śródmieściu w oparciu o Obiekt Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Bema; drugi w Gdyni-Chyloni w oparciu o świetlicę Gdynińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (Ognisko TKKF „Czechy”); trzeci w Gdyni-Orłowie w oparciu o świetlicę Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Komuny Paryskiej (Ognisko TKKF „Redow skie”). W każdym z tych punktów zatrudniony jest instruktor i to w każdym turnusie. Punkty czynne są codziennie (oprócz dni świątecznych i wolnych sobót) w godz. 9-15 i prowadzą zajęcia sportowo-rekreacyjne i imprezy turystyczne. Każdy punkt opracowuje własny program na poszczególne turnusy.

Dyskusja nad projektem ustawy o Samorządzie Pracowniczym

● Dokończenie ze str. 3
Referencje przedstawili zebranym zarówno doświadczenia własnych zakładów pracy w przemianach organizacyjnych samorządu jak i ogólne koncepcje rozwoju samorządności pracowniczej w kraju.

Generalnie treść dyskusji można określić jako krytykę poczynną rządu w tym zakresie. Krytykowane także powołano we wprawdzie reformy mimo że czas jest coraz droższy. Krytykowane także podsta wowe tezy opracowania rządu. Padły słowa mocne, zarzuty dosadne, lecz uzasadnione.

Po przedstawieniu referatów głos zabrał obecny na spotkaniu Lech Waleś, który powitał zebranych, życzył im owocnych obrad i zwrócił uwagę na konieczność takiego opracowania projektu ustawy o samorządzie, aby leżało wdrażanie przebiegało bez konfliktów, lecz we współpracy z kierownictwem administracyjnym zakładów przemysłowych.

Po tych wystąpieniach rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabrało kilkudziesięciu mówców - przedstawiciele zarówno z zakładów pracy z całego kraju jak i poszczególnych regionów. Wniósł z tej dyskusji wynika jednoznacz-

Z elbląskiego Zamechu

List do delegatów na IX Zjazd

Wczoraj w elbląskim Zamku obradowało plenium Komitetu Zakładowego PZPR poszerzone o sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z udziałem delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd partii: I sekretarza KW PZPR Jerzego Prusieckiego, rolnika indywidualnego z Gronowa Elbląskiego Henryka Siedleckiego, dyrektora POHZ Waplewo Antoniego Galeckiego i ślusarza z Zamechu Stefana Waltera.

Na wstępie delegat z Zamechu Stefan Walter przedstawił też swego wystąpienia planowanego na forum plenarnym zjazdu. W dyskusji wysunęto propozycje uzupełnienia i dopracowania tekstu wystąpienia.

Z kolei odczytano list do organizacji partyjnej Zamechu do delegatów na zjazd. W liście m. in. czytamy: „Zdajemy sobie spra-

Oświadczenie Komisji Rządowej

„JANTAR”

● Dokończenie ze str. 1
A oto co powiedzieli działacze PZPR kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej - min. Stanisław Bejger, który przewodniczył delegacji zjazdu do rozmów z portowcami.

Prace portowców rząd sławo na równi z pracą innych najeleńszych pracujących ludzi w Polsce. Uważa więc, że Kartę Portowców powinna przysłużyć analogicznie, ale nie większe, uprawnienia jak górnikom, hutnikom i słoczownikom. Tymczasem portowcy reprezentowani w tym przypadku przez przedstawicieli Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Branży Portowej NSZZ „Solidarność” forsują szereg żądań wykraczających poza tak określone ramy.

Chca np. rozciągnąć stęrg uprawnień, takich jak do dotki sławo, pożyczki, na zagospodarowanie itd. na wszystkich pracowników zorganizowanych portów. Uprawnienia te miałyby być przysługujące nie tylko dokerom czy dźwigowcom, ale również administracji, służbom pracowniczym itp. Rząd uważa to za niesłuszne i niesprawiedliwe.

Rząd akceptuje ideę Kartę Portowców i nie ma zamiaru odstąpić od tego, by obowiązywała ona wstecz - od 1 marca br. Uważa więc, że powinniśmy dojść do porozumienia. Proponuje wprowadzenie karty w następnych etapach. Sądzę, że należy najpierw osłodzić podpisac i wprowadzić z mocą od 1 marca te punkty karty, które nie budzą wątpliwości z jednej strony. Natomiast do końca lipca br. powinniśmy sformułować brzmienie spornych obecnie punktów.

Telegraficznie

Zgodnie z oczekiwaniami, Kazimierz Górski objął funkcję trenera piłkarskiej Legii Warszawa. We wtorek sfinalizowana została umowa między trenerem a klubem. Zgodnie z rozkazem WKS Legia Tak wiec w najbliższym czasie w składzie wędrownego zespołu będzie do nowego sezonu pod kierunkiem k. Górskiego.

Na szermierzach mistrzostw świata polska drużyna mężczyzn zdobyła srebrny medal, zwyciężając w decydującym meczu z Włochami 5:4. W ćwierćfinale drużynowym zwyciężyła reprezentacja Polski, przegrywając z Włochami 5:4. Do drugiej rundy indywidualnego turnieju spadł zawodnik polski, Robert Fejlski, który przegrał z Włochami 5:4. W ćwierćfinale indywidualnym zwyciężyła reprezentacja Polski, przegrywając z Włochami 5:4.

Tenis

Kto mistrzem świata?

Zwycięzca tegorocznego turnieju w Wimbledonie - John McEnroe jest pierwszym tenisistą, który w komputerowym liście ATP zajmie pierwsze miejsce w klasyfikacji singla i debla. McEnroe wyprzedził na liście ATP Björna Borga, który przodował (ale tylko w singlu) na niej od kwietnia 1979 r. z dwoma jedynymi zwycięstwami w wieloletniej karierze.

Wszystko wskazuje na to, że McEnroe zwycięży w Wimbledonie. W tym roku w Wimbledonie zwyciężył John McEnroe, który w poprzednim roku wygrał w Wimbledonie. W tym roku w Wimbledonie zwyciężył John McEnroe, który w poprzednim roku wygrał w Wimbledonie.

Bodziec dla młodzieży szkolnej

Podczas ostatniego plenarnego zebrania Szkolnego Związku Sportowego podjęto sugestie, aby dążyć do zainicjowania szkolenia młodzieży w imprezach jak uzupełnienie sportu szkolnego. Kiedyś szkolne imprezy przeprowadzane do szczebla centralnego włącznie. Ostatnio przez kilka lat ograniczono się do niższych szczebli: gimnazjalnego, dzielnicowego, miejskiego i wojewódzkiego. Najprawdopodobniej od przyszłego roku szkolnego zmagania znowu koronować będzie impreza centralna - stanowiąca wielki bodziec dla współzawodnicząca do udziału w zawodach młodzieży i chłopców w szkołach.

Z względu na oszczędnościowe warunki centralne imprezy nie będą miały charakteru jednej wielkiej, kosztownej imprezy. Rozgrywane one będą w poszczególnych dyscyplinach podczas wakacji na letnich obozach sportowo-szkoleniowych.

Powrót do centralnych imprez okupującej gdańską dzielnicę Podkleszów przy tym, że tak rozumiane imprezy stanowiąc będą znowu sportową zachętę dla młodzieży. (ko)

Jeszcze o limitowaniu paliw-etylin

W związku z licznymi zapytaniami i wątpliwościami, zgłaszanymi w sprawie sprzedaży etylenu na terenie województwa gdańskiego - dyrekcja Przedsiębiorstwa Obróty Produktami Sztalowymi „GPN” w Gdańsku w porozumieniu z Wydziałem Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego wyznaczyła, że z dnia 1 sierpnia r. zaliczone do etylenu obowiązuje ograniczenie ilości etylenu, dozwolonego wyłącznie przywilej samochodów osobowych.

Zarówno państwowe jak i prywatne samochody ciężarowe i dostawcze oraz ciągniki rolnicze mogą tankować oba rodzaje etylenu do pełnego zbiornika w każdy dzień tygodnia.

Ekspresem przez Wybrzeże

IX Tytuła przygotowania do IX Prezentacji Międzyzakładowego Zjazdu Pracowników, która otwarta zostanie 12 lipca w szwedzkiej Złotej Kłobocznicy Pomorskiej Imprezy organizowanej jest co dwa lata w tegorocznej wernisaż artystyczny z Bułgari, Czechosłowacji, Kuby, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Uczestnicy prezentacji wezmą też udział w plenerze, który przebiegać będzie przy przystanku w Kamieniu Pomorskim. Przygotowywane jest sympozjum krytyków sztuki z udziałem przedstawicieli kraj-

KONRAD MURZYŃSKI

W dniu 8 lipca zmarł emerytalny...
KONRAD MURZYŃSKI
m. in. z żoną, córką i synem

BRONISŁAWA PIASZCZYK

Dnia 8 lipca 1981 r. zmarła...
BRONISŁAWA PIASZCZYK
Wyprowadzenie zwłok nastąpi 10 lipca 1981 r. o godz. 11.30 z kłobocznicy Łostowskiego w Gdańsku-Siedlcech.

Mgr. inż. Józefowi Jatkowskiemu

Dnia 8 lipca 1981 r. zmarł...
Mgr. inż. Józefowi Jatkowskiemu
Wyrzy głębokiego współzucia i żalu z powodu śmierci

STANISŁAWA MAZUROWSKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lipca 1981 r. zmarła...
STANISŁAWA MAZUROWSKA
Maza sw. żalobna odprawiona zostanie 9 lipca 1981 r. o godz. 9 w kościele Św. Krzyża w Teżewie.

Koleżce Jerzemu Drązkowskiemu

W dniu 8 lipca zmarł emerytalny...
Koleżce Jerzemu Drązkowskiemu
serdeczne wyrazy współzucia z powodu śmierci

STANISŁAWIE CIOŁEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lipca 1981 r. zmarł...
STANISŁAWIE CIOŁEK
Serdeczne wyrazy podziękowania za okazaną pomoc w czasie choroby i udział w uroczystościach pogrzebowych mojej siostry

BRONISŁAWY ZALEWSKIEJ

Dnia 8 lipca 1981 r. zmarła...
BRONISŁAWY ZALEWSKIEJ
odprawione zostaną masa św. dnia 12 lipca 1981 r. o godz. 9 w kościele MB Rozmarynek w Oliwie przy ul. Ślaskiej, oraz o godz. 9.30 w kościele Św. Rodziny w Wielkim Kłoboczu.

MATRYMONIALNE

PLASZCZ skórzany i kożuch - damskie, turkicze...
MATRYMONIALNE
CIEKAWY, nowoczesny usługi matrymonialne prowadzi psycholog, Dyrektor, Przemysław, skrytka 148, K-3704

Koleżance Marii Strehl

W dniu 8 lipca zmarł emerytalny...
Koleżance Marii Strehl
głębokie i serdeczne wyrazy współzucia z powodu śmierci

WINCENTYŃA ZAKRZEWSKA

Dnia 8 lipca 1981 r. zmarła...
WINCENTYŃA ZAKRZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 lipca 1981 r. o godz. 13.00 na cmentarzu Łostowskim w Gdańsku-Siedlcech.

JAN WONTKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1981 r. zmarł...
JAN WONTKA
był długoletnim pracownikiem Zakładów Graficznych w Gdańsku.

KONSTANTY BĄK

Maza sw. żalobna odprawiona zostanie w dniu 10 lipca 1981 r. o godz. 12.45 w kościele św. Anny w Gd.-Leżycy, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Nowym Porciu. RODZINA

FRANCISZKA KONIUSZEWSKIEGO

W dniu 8 lipca zmarł emerytalny...
FRANCISZKA KONIUSZEWSKIEGO
odprawiona zostanie masa św. żalobna w dniu 10 lipca 1981 r. o godz. 8.00 w kościele „Gwardia, Morza” w Sopocie, o czym zawiadamiamy rodzinną i najbliższych znajomych.

ANNA ŁAGANOWSKA

Maza sw. żalobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym na Przymorzu w dniu 10 lipca 1981 r. o godz. 8.00.

MIECZYSLAW SZUBERTOWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że nasz pracownik zmarł nagle dnia 3.07.81 r.

DOBROSLAWA LEŚNIEWSKA

W Zmarłej straciłmy wczorajowego i cenionego pracownika oraz serdeczną Koleżankę.

Kol. mgr. Zofii Bednarek

Wyrzy głębokiego współzucia z powodu śmierci...
Kol. mgr. Zofii Bednarek
Koleżanki i koleżdy z OZDG PZP „Star” Gdańsk.

LEON KURR

Maza sw. żalobna odprawiona zostanie w dniu 10 lipca 1981 r. o godz. 14 w kościele o.w. Michała Archanioła na Okrywku na której nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

JANA LITERSKIEGO

Pogrzeb dnia 10.07.81, br. godz. 12.00 na cmentarzu Gd.-Oruni i kościele św. Ignacego.

WIESŁAWA GAWIŁKA

dnia 11 lipca 1981 r. (niedziela) o godz. 11 w kościele N. S. Maryi Panny „Gwardia, Morza” w Sopocie ul. Kołczyński 18, odprawiona zostanie masa św. za spókoj duszy Zmarłego.

JERZEGO KLIMKA

Wyrzy serdecznego współzucia...
JERZEGO KLIMKA

LEON KURR

Maza sw. żalobna odprawiona zostanie w dniu 10 lipca 1981 r. o godz. 14 w kościele o.w. Michała Archanioła na Okrywku na której nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

JANA LITERSKIEGO

Pogrzeb dnia 10.07.81, br. godz. 12.00 na cmentarzu Gd.-Oruni i kościele św. Ignacego.

WIESŁAWA GAWIŁKA

dnia 11 lipca 1981 r. (niedziela) o godz. 11 w kościele N. S. Maryi Panny „Gwardia, Morza” w Sopocie ul. Kołczyński 18, odprawiona zostanie masa św. za spókoj duszy Zmarłego.

Być komunistą

— Być komunistą, oczywiście w naszych trudnych czasach, kiedy partia dźwiga brzemię szczególnej odpowiedzialności nie tylko, jak to często mówiliśmy, za dobre i złe, ale właśnie głównie za złe sprawy, chybione przedsięwzięcia, za hasła bez pokrycia, za kryzys, jaki przeżywamy...

— Zaczalibyśmy od prozaicznej kwestii, od Lenina. To on właśnie powiedział, że być komunistą znaczy być przede wszystkim czło-wiekiem bezwzględnie uczciwym.

— A dotąd walczyliśmy to określenie głównie z pryncypialnością, z idealnością, wiernością dla ideałów socjalistycznych, wiernością klasie robotniczej, patriotyzmem i internacjonalizmem...

— Tak, sięgaliśmy najczęściej do najwyższych wartości. To jest słuszne i zasadne. Ale przecież ta uczciwość i moralność pozostała w bezpośrednim związku z tymi najwyższymi wartościami. Nie traktujemy jej w znaczeniu filisterskim, drobniomieszczańskim — na pokaz. Postawa dla siebie i „na wypos” jest stara zresztą jak świat. Humanistyczna istota rzeczy polega jednak na przewyższeniu tych postaw i zachowań.

— Uważam, że w ostatnim dziesięcioleciu nastąpiły największe spustoszenia ideowe, moralne, w rezultacie rozbratu między Bar-dzo słuszną praktyką a wzniosłymi hasłami wysła-zanymi przez przewod-ców Najwyższe, że dotknęło to przede wszystkim młode pokolenie. Biedni musieli bardzo długo odrabiać straty.

(ROZMOWA Z PROF. DR. HAB. ADOLFEM DOBIESZEWSKIM, DYREKTOREM INSTYTUTU NAUKI O PARTII WYŻSZEJ SZKOŁY NAUK SPOŁECZNYCH).

— Takie postawy musiały wyrastać na jakimś podłożu, nie były one przeciw samej siebie?

— Oczywiście, miały swoje zaplecze ideologiczne i społeczne. Nie można tych zjawisk rozpatrywać w kategoriach psychologicznych, że np. byli źli przywódcy, czy też promienni — jak to się teraz mówi. Oni też wyrastali na określonym podłożu. Podnieśli np. do rangi pryncypiów drobniomieszczańskie hasła „bogamić się”. Albo inne twierdzenie: że pomyślnie jednostka składa się automatycznie na pomyślnie społeczeństwo... I to właśnie było najbardziej faryzeuszowskie. Bo co innego ogłoszono, a co innego robiono. Każdy chciał się bogacić na własną rękę, zdołać z zasada „im wyżej w władzy, tym więcej urwisz”. Na tym gruncie wy-rastały te postawy. Odstep-stwa od pryncypiów podno-szono do rangi socjali-zmu.

W takiej właśnie atmosferze sprawdziło się, jak przekładem to, jak przed-czym tak przestrzelał Lenin. A był on nie tylko politycznym romantykiem, w dobrym odczytaniu słowa tego znaczenia, ale nade wszystko politycznym realistą. Przestrzegając niejednokrotnie, że prawem nieubłaganym polityki jest to, iż do partii rządzącej będą się garneli karierowicze i dwulicowcy, którzy w zamian za ledźmiaciznę partyną będą realizowali swoje egoistyczne interesy. Nieprzypadkowo zresztą za

życia Lenina, były trzy czyski w partii. Jeżeli więc partia, która sprawuje władzę, nie zadba o uczciwość i moralność, o ideałowość i bezinteresowność, nie oczyszcza się z bur-żoi, to — jak powiedział Lenin — będą nas, komunistów, wieszac robotnicy na śmietadłach porzecznych.

Często mówimy o obiektywnych warunkowaniach rozwoju socjalizmu, o obiektywnym okresie historycznym. To prawda, mamy do czynienia z obiektywnymi trendami społecznymi. Ale to co obiektywne nie realizuje się poza ludźmi, tylko poprzez ludzi. Jeżeli tego się nie rozumie, nie ma mowa o obiektywnych procesach, jest tylko pustym dźwiękiem.

— Partia jednak musi znaleźć takie mechanizmy, które nie dopuszczą, aby jednostka wyalienowała się, wystralała ponad społeczeństwo. I stąd chyba biorą się rozumienia elagoty do usta-nowienia gwarancji. W ogóle ta kwestia staje się już obsesją zarówno w partii jak i w społeczeństwie.

— Jestem za stworzeniem statutowych gwarancji. Ale trzeba przy tym pamiętać, że nie można takich gwarancji ustanowić na zawsze. Gwarancje tworzone dziś mogą się okazać ludno niewystarczające. Dlatego problem ten nie może schodzić z porządku dnia życia partyjnego. Jeżeli ktoś uważa inaczej, może go spotkać następny zawód i rozera-owanie. Gwarancji trzeba stać i na nowo szukać.

— Jestem za stworzeniem statutowych gwarancji. Ale trzeba przy tym pamiętać, że nie można takich gwarancji ustanowić na zawsze. Gwarancje tworzone dziś mogą się okazać ludno niewystarczające. Dlatego problem ten nie może schodzić z porządku dnia życia partyjnego. Jeżeli ktoś uważa inaczej, może go spotkać następny zawód i rozera-owanie. Gwarancji trzeba stać i na nowo szukać.

— Jestem za stworzeniem statutowych gwarancji. Ale trzeba przy tym pamiętać, że nie można takich gwarancji ustanowić na zawsze. Gwarancje tworzone dziś mogą się okazać ludno niewystarczające. Dlatego problem ten nie może schodzić z porządku dnia życia partyjnego. Jeżeli ktoś uważa inaczej, może go spotkać następny zawód i rozera-owanie. Gwarancji trzeba stać i na nowo szukać.

— Jakże więc cechy powinny wyróżniać postawę komunisty?

— Jestem przeciwny takiemu katechetycznemu szeregowaniu cech komu-nisty: po pierwsze, po drugie, po trzecie itd. Te wzno-sie ideały są często bowiem szarżowane na skutek różnych warunkowań społecznych i to wszędzie, nie tylko u nas. Pozytywnie komunisty wyznaczą więc warunki-wania społeczne. I one są najważniejsze, dlatego tak wiele poświęcił im w czasie w naszej rozmowie. Człowiek ze swojej natury nie jest ani zły, ani dobry. Jest na ogół taki, jakim ukształtowało go społeczeństwo.

Skoro jednak padło pytanie, spróbujmy odpowiedzieć, jakimi walorami ma się cechować dziś komu-nista?

— Po pierwsze — bezwzględna uczciwość. Po drugie — musi mieć chęć bezinteresownej służby szerszej zbiorowości. Po trzecie — posiadać wrażliwość (ale nie te deklaracyjną), na ludzka krzywdę. Odważa myślenia i działania jest również niezbędnie potrzeba cecha komunisty. Wielkim niebezpieczeństwem jest bowiem skostnienie, trzymanie się sta-rych reguł i przetrwałych zasad. Potrzebne są twórcze poszukiwania. Komuni-ści cechowani musi stać twórcy nieodkrytych i odważa-jących się na wyzwanie. A więc dalece nie wszystkie jeszcze mankamenty zostały prze-zwyciężone.

No i wreszcie wyróżni-kiem postaw komunisty jest internacjonalizm. Klasowa więź robotników wszystkich krajów odróż-nia ruch komunistyczny od innych ruchów spo-łecznych. Dla naszego kraju jest to równoznaczne ze sprawą sojuszu politycznego, a zwłaszcza sojuszu polsko-radzieckiego i z pozostałymi krajami socja-lizacyjnymi. Sojusze te wy-nikają nie tylko z określo-nego położenia geopolitycznego kraju, lecz się powo-żę chnie niejednokrotnie dziś argumentuje, ale przede wszystkim z najwyższych wartości ideowych, moral-nych i klasowych. To praw-da, że sojusze te nie roz-wijają naszych wewnętrznych problemów, musimy je bowiem rozwiązywać sami. Ale bez umiamicnia jednak tych sojuszy, zwa-żając na sojusze z Związkiem Radzieckim, nie będzie możliwe przewyższenie na-szych wewnętrznych pertur-bacji. To musi być rozumie-nie tylko komunikacji, ale wszyscy rozsądnie myśla-jący Polacy, którzy mają dobro kraju na względzie.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZDZISŁAW PIŚ

— Ludzie nie są aniołami — przypomnie tu znowu słowa Lenina.

— A tym bardziej społeczeństwo nie jest zbiorowiskiem aniołów. Również w systemie socjalistycznym mamy do czynienia z walką przeciwności. To, co szlachetne, piękne, humanistyczne, ścięta się z tym, co brudne, wypaczone i zdemoralizowane. To co najlepsze i najgorsze w człowieku, najlepsze i najgorsze w społeczeństwie.

Zniesienie tych przeciwności będzie możliwe dopiero w warunkach rozwoju społeczeństwa komunistycznego. Ale zosta-wny to naszym prapraw-nikiem. Dodalbyśmy tylko, że w rezultacie tej walki przeciwności następuje proces scalania się tego, co najbardziej humanistyczne, ludzkie, wartości-wo.

Społeczeństwo socjalistyczne jest bardzo wczu-łone na sprawiedliwość spo-łeczną, równość szans. Po-tema postawy niegodne, de-moralizujące i hajdackie. To jest właśnie wirnik oddzia-ływania socjalizmu, mimo że nie wszyscy sobie to u-świadomiamy. Wysokie mora-le, równość i sprawiedli-wość są jedynymi z osiągnię-nięmi naszego systemu w tej „dużej naszej biedzie”.

— Jakże więc cechy powinny wyróżniać postawę komunisty?

— Jestem przeciwny takiemu katechetycznemu szeregowaniu cech komu-nisty: po pierwsze, po drugie, po trzecie itd. Te wzno-sie ideały są często bowiem szarżowane na skutek różnych warunkowań społecznych i to wszędzie, nie tylko u nas. Pozytywnie komunisty wyznaczą więc warunki-wania społeczne. I one są najważniejsze, dlatego tak wiele poświęcił im w czasie w naszej rozmowie. Człowiek ze swojej natury nie jest ani zły, ani dobry. Jest na ogół taki, jakim ukształtowało go społeczeństwo.

Skoro jednak padło pytanie, spróbujmy odpowiedzieć, jakimi walorami ma się cechować dziś komu-nista?

— Po pierwsze — bezwzględna uczciwość. Po drugie — musi mieć chęć bezinteresownej służby szerszej zbiorowości. Po trzecie — posiadać wrażliwość (ale nie te deklaracyjną), na ludzka krzywdę. Odważa myślenia i działania jest również niezbędnie potrzeba cecha komunisty. Wielkim niebezpieczeństwem jest bowiem skostnienie, trzymanie się sta-rych reguł i przetrwałych zasad. Potrzebne są twórcze poszukiwania. Komuni-ści cechowani musi stać twórcy nieodkrytych i odważa-jących się na wyzwanie. A więc dalece nie wszystkie jeszcze mankamenty zostały prze-zwyciężone.

No i wreszcie wyróżni-kiem postaw komunisty jest internacjonalizm. Klasowa więź robotników wszystkich krajów odróż-nia ruch komunistyczny od innych ruchów spo-łecznych. Dla naszego kraju jest to równoznaczne ze sprawą sojuszu politycznego, a zwłaszcza sojuszu polsko-radzieckiego i z pozostałymi krajami socja-lizacyjnymi. Sojusze te wy-nikają nie tylko z określo-nego położenia geopolitycznego kraju, lecz się powo-żę chnie niejednokrotnie dziś argumentuje, ale przede wszystkim z najwyższych wartości ideowych, moral-nych i klasowych. To praw-da, że sojusze te nie roz-wijają naszych wewnętrznych problemów, musimy je bowiem rozwiązywać sami. Ale bez umiamicnia jednak tych sojuszy, zwa-żając na sojusze z Związkiem Radzieckim, nie będzie możliwe przewyższenie na-szych wewnętrznych pertur-bacji. To musi być rozumie-nie tylko komunikacji, ale wszyscy rozsądnie myśla-jący Polacy, którzy mają dobro kraju na względzie.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZDZISŁAW PIŚ



Muzeum Narodowe w Gdańsku. Fot. W. Nieżywiński

Bez zbędnych słów

CZY w tej sytuacji może starczyć nam wyobraźni, aby przy-jąć do wiadomości pro-gnozę opracowaną przez Wydział Handlu i Finansów KC PZPR, a brzmiącą krótko: będzie gorzej! Już dziś wiadomo, że wzrost dochodów w skali całego roku 1981 wyniesie aż 26 proc., towarzyszyć zaś mu będzie nie minimalny, jak zakładano w NPSG, wzrost do-staw towarów, ale ich spad-ek aż o 8 proc. Wynika więc czarno na białym, że co trzecia złotówka nie znajdzie pokrycia w towa-rach. Nawis inflacyjny, któ-rego zawrotna wysokość 400 miliardów straszono nas do niedawna — dziś liczony optymistycznie, u-rósł do sumy 650 miliard-ów złotych.

Wszystkich w zasa-dzie dziedzinach rynkowej działalności nie udało się wykonać nawet najbardziej ostrożnych założeń planu skonstruowanego na po-czątku br. A nie nie wska-zuje by drugie półrocze ten-tos rzeczy zmieniło.

W okresie ostatnich pięciu miesięcy skup pod-stawowych surowców rol-nych nisz był o ponad 16 proc. od ubiegłorocznego, w maju nawet 24 proc. Skup miedzi w II kwarta-łie 1981 w II kwartałie w-szedł o 91 tys. ton, a szta-

przeznaczaniu całości wpo-wów dewizowych Pewexu na szybki zakup za granicą towarów i komponentów do produkcji. Środkiem na uspokojenie rynku ma być także reglamentacja, ciągłe rozszerzanie.

Niewiele, bardzo niewie-le! Złota nie. Czy import na-wet 50 tys. ton mięsa, przy braku na trzeci kwartał 188 tys. ton — może koku-lik uratować? Ile towa-rów zakupić można ze środków Pewexu? Mija prawie rok od czasu, kiedy uświadomiliśmy sobie na-szą dramatyczną sytuację gospodarczą, a hasła „wsy-sko dla rolnictwa” nie są pustką. Zapowiadane prze-uniczenie mocy produkcyj-nych na wytworzenie to-warów dla rynku pozostało w sferze zamierzeń. W ka-dym razie nie znam przy-kładów, które by temu zar-zuwały przyczynić. Szwank-owa organizacja dostaw i sprzedaży. Ratujemy się re-glamentacją, która coraz częściej nie znajduje pokry-cia w towarach.

Przypomina mi to reali-zację scenariusza straceni-ców, którzy już nauczyli się straszyć siebie nawza-iem, a jeszcze nie zrozu-mieli, że trzeba się ratować. Nie zamawianiem zych du-choń, ale po prostu szyb-kiem i skutecznym działa-niem.

— Doprawdy trudno sobie wyobrazić, by rynek mógł wyglądać jeszcze gorzej niż dzisiaj. Kilome-trowe kolejki po wszystkim... Po mięso i po mleko, po zapalki i po mydło. Również kolejki po nie, sformułowane w nadziei, że może coś przywoła. Niestety, najchętniej nie przywoła nic.

— Jednym wskaźnikiem, który rośnie, jest sprzedaż towarów (o 12 proc. wyższa niż w roku ubiegłym). Na razie możliwe jest to dzie-kić prawie całkowicie tylko

— Co się robi lub raczej czy w ogóle coś się robi, aby przeciwdziałać komplet-nemu zalananiu rynku?

— To pytanie zadajemy sobie wszyscy. Pytanie tym bardziej dramatyczne, że na co dzień skutków tych działań przecież nie odczu-wamy. Mówi się o dorącz-nych środkach interwencyj-nych: nie spotykamy dotychczas w naszej gospo-darce imporcje żywności.

— Na ostre braki żywno-ci nakładają się głębokie „dziury asortymentowe” w podażu wielu podstawo-nych towarów żywności-nych (wiadomo brak surow-ców, energii, skrócony czas obracy itd.).

— Jednym wskaźnikiem, który rośnie, jest sprzedaż towarów (o 12 proc. wyższa niż w roku ubiegłym). Na razie możliwe jest to dzie-kić prawie całkowicie tylko

— Co się robi lub raczej czy w ogóle coś się robi, aby przeciwdziałać komplet-nemu zalananiu rynku?

— To pytanie zadajemy sobie wszyscy. Pytanie tym bardziej dramatyczne, że na co dzień skutków tych działań przecież nie odczu-wamy. Mówi się o dorącz-nych środkach interwencyj-nych: nie spotykamy dotychczas w naszej gospo-darce imporcje żywności.

— Na ostre braki żywno-ci nakładają się głębokie „dziury asortymentowe” w podażu wielu podstawo-nych towarów żywności-nych (wiadomo brak surow-ców, energii, skrócony czas obracy itd.).

— Jednym wskaźnikiem, który rośnie, jest sprzedaż towarów (o 12 proc. wyższa niż w roku ubiegłym). Na razie możliwe jest to dzie-kić prawie całkowicie tylko

— Co się robi lub raczej czy w ogóle coś się robi, aby przeciwdziałać komplet-nemu zalananiu rynku?

— To pytanie zadajemy sobie wszyscy. Pytanie tym bardziej dramatyczne, że na co dzień skutków tych działań przecież nie odczu-wamy. Mówi się o dorącz-nych środkach interwencyj-nych: nie spotykamy dotychczas w naszej gospo-darce imporcje żywności.

— Na ostre braki żywno-ci nakładają się głębokie „dziury asortymentowe” w podażu wielu podstawo-nych towarów żywności-nych (wiadomo brak surow-ców, energii, skrócony czas obracy itd.).

— Jednym wskaźnikiem, który rośnie, jest sprzedaż towarów (o 12 proc. wyższa niż w roku ubiegłym). Na razie możliwe jest to dzie-kić prawie całkowicie tylko

— Co się robi lub raczej czy w ogóle coś się robi, aby przeciwdziałać komplet-nemu zalananiu rynku?

— To pytanie zadajemy sobie wszyscy. Pytanie tym bardziej dramatyczne, że na co dzień skutków tych działań przecież nie odczu-wamy. Mówi się o dorącz-nych środkach interwencyj-nych: nie spotykamy dotychczas w naszej gospo-darce imporcje żywności.

— Na ostre braki żywno-ci nakładają się głębokie „dziury asortymentowe” w podażu wielu podstawo-nych towarów żywności-nych (wiadomo brak surow-ców, energii, skrócony czas obracy itd.).

Odwrócić piramidę...

XVIII Wojewódzka Kon-ferencja Partyną w Gdań-sku jednym z delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR wybrała Sławomira BAUTEMBACHA — a-diuńka w Zakładzie Biofi-zyki gdańskiej Akademii Medycznej. Dr Bautembach będzie na zjeździe repre-zentował punkt widzenia młodych (urodził się w Gd-ny w 1947 roku) pracowni-ków nauki naszego regio-nu, którzy w okresie po-sierpniowym niezmiernie aktywnie włączali się w nurt odnowy w partii, na-dając ton i kierunek pra-ciom Woj. Komisji Przed-zjazdowej.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eks-perci, ludzie, którzy byłiby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środo-wiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdo-minowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań wła-snych i swoich współtowar-zyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wy-bór nowych władz partyj-nych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a w-leko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla ca-łej partii, lecz człowieka ma-jącego zdolność konse-kwentnej realizacji linii programowej, człowieka sil-nego i odważnego, mające-go własne, publicznie dekla-rowane poglądy. — Powi-nno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie no-wego KC i Biura Polity-cznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie mora-lnym, kompetentnymi i-deowo i politycznie, cieszą-cymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd po-winien dać polityczną wy-kładnię zmian, jakie w kra-ju i partii zaszły od sierp-nia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przy-najmniej ich zrzęb) funk-cjonowania życia publiczne-go nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eksperci, ludzie, którzy byłoby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środowiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdominowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań własnych i swoich współtowarzyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wybór nowych władz partyjnych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a wleko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla całej partii, lecz człowieka mającego zdolność konsekwentnej realizacji linii programowej, człowieka silnego i odważnego, mającego własne, publicznie deklarowane poglądy. — Powinno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie nowego KC i Biura Politycznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie moralnym, kompetentnymi i deowo i politycznie, cieszącymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd powinien dać polityczną wykładnię zmian, jakie w kraju i partii zaszły od sierpnia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przynajmniej ich zrzęb) funkcjonowania życia publicznego nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eksperci, ludzie, którzy byłoby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środowiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdominowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań własnych i swoich współtowarzyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wybór nowych władz partyjnych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a wleko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla całej partii, lecz człowieka mającego zdolność konsekwentnej realizacji linii programowej, człowieka silnego i odważnego, mającego własne, publicznie deklarowane poglądy. — Powinno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie nowego KC i Biura Politycznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie moralnym, kompetentnymi i deowo i politycznie, cieszącymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd powinien dać polityczną wykładnię zmian, jakie w kraju i partii zaszły od sierpnia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przynajmniej ich zrzęb) funkcjonowania życia publicznego nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eksperci, ludzie, którzy byłoby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środowiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdominowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań własnych i swoich współtowarzyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wybór nowych władz partyjnych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a wleko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla całej partii, lecz człowieka mającego zdolność konsekwentnej realizacji linii programowej, człowieka silnego i odważnego, mającego własne, publicznie deklarowane poglądy. — Powinno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie nowego KC i Biura Politycznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie moralnym, kompetentnymi i deowo i politycznie, cieszącymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd powinien dać polityczną wykładnię zmian, jakie w kraju i partii zaszły od sierpnia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przynajmniej ich zrzęb) funkcjonowania życia publicznego nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eksperci, ludzie, którzy byłoby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środowiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdominowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań własnych i swoich współtowarzyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wybór nowych władz partyjnych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a wleko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla całej partii, lecz człowieka mającego zdolność konsekwentnej realizacji linii programowej, człowieka silnego i odważnego, mającego własne, publicznie deklarowane poglądy. — Powinno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie nowego KC i Biura Politycznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie moralnym, kompetentnymi i deowo i politycznie, cieszącymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd powinien dać polityczną wykładnię zmian, jakie w kraju i partii zaszły od sierpnia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przynajmniej ich zrzęb) funkcjonowania życia publicznego nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eksperci, ludzie, którzy byłoby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środowiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdominowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań własnych i swoich współtowarzyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wybór nowych władz partyjnych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a wleko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla całej partii, lecz człowieka mającego zdolność konsekwentnej realizacji linii programowej, człowieka silnego i odważnego, mającego własne, publicznie deklarowane poglądy. — Powinno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie nowego KC i Biura Politycznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie moralnym, kompetentnymi i deowo i politycznie, cieszącymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd powinien dać polityczną wykładnię zmian, jakie w kraju i partii zaszły od sierpnia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przynajmniej ich zrzęb) funkcjonowania życia publicznego nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

W aparacie partyjnym — sumuje ten watek S. Bautembach — powinni w każdym razie pracować eksperci, ludzie, którzy byłoby wiarygodnymi łącznikami między instancją a środowiskami i organizacjami partyjnymi. Choć problema tyka wewnątrzpartyjna zdominowała nasza rozmowa, S. Bautembach wskazuje jeszcze na dwie inne sfery nadziei i oczekiwań własnych i swoich współtowarzyszcy adresowane do IX Zjazdu.

Po pierwsze: chodzi o wybór nowych władz partyjnych, w pierwszym rzędzie I sekretarza KC partii, a wleko osobie nie wodza, nie przywódcę jednoosobowo kreującego program dla całej partii, lecz człowieka mającego zdolność konsekwentnej realizacji linii programowej, człowieka silnego i odważnego, mającego własne, publicznie deklarowane poglądy. — Powinno to być — dywaguje S. Bautembach — raczej człowiek o uosobieniu pragmatycznego realisty, niż ideologa czy teoretyka. Natomiast członkowie nowego KC i Biura Politycznego powinni być ludźmi o dużym autorytecie moralnym, kompetentnymi i deowo i politycznie, cieszącymi się autentycznym zaufaniem swoich wyborców i oszczędni członków partii.

Po wtóre — kontynuuje S. Bautembach — zjazd powinien dać polityczną wykładnię zmian, jakie w kraju i partii zaszły od sierpnia. Polacywi się bowiem pewne modele (czy przynajmniej ich zrzęb) funkcjonowania życia publicznego nie spotykane w innych krajach socjalistycznych.

Kolejny rocznik „Ziemi”

Ukazał się nowy rocznik wydawnictwa „Ziemia 1978”. Do najciekawszych materiałów należą m. in.: „A dopóki Wisła płynie...” (L. Niekrasz), „Turystyka przyrodnicza” (J. Rygiel-ski), „Jak zmieniają się Po-lacy?” (sprawy antropolo-gii, A. Malinowski), „Dre-wo w ludowych wyobraże-niach Słowian” (J. Tyszczy-wicz), „Plastyka nagrobna w Polsce” (T. Chrzano-wski), „Tradycje i współczesność muzealnictwa skar-skopowskiego w Polsce” (F. Midura), „PTK i młodzież szkolna” (A. Czarnowski).

„Ziemia” zamieściła też materiały dotyczące Żuław i Pomorza Gdańskiego. Ukazała się nakładem Zakładu Wydawniczo-Propagandowego PTTK w Warszawie. Przy okazji warto dodać, że już w dru-gim numerze „Ziemia 1979”, a na ukończonym jest opracowanie tomu „Ziemia 1980”, które ukaza się również nakładem tego wydawnictwa. (sk)

Nowy gatunek papy

Brak tekury do produkcji papy która dotychczas sro-żadzano i zagranicy za dew-izy przyczyniła się znacznie do obniżenia produkcji Kombina-łu Izolacji Wodoodpornej w Żurawicy. Woli, aby nie do-puszczono do ruiny wystrzy-żony materiał, który nie bę-dzie w budownictwie arty-kułu zwał pracowników in-żynierskich kombinatu wy-astrował jedną z linii produk-cyjnych do wytwarzania no-wego gatunku papy, oparta-ki na nowym i wiskalny. W ten sposób uzyskano zupełnie nowy typ papy, pogru-żony

W tym wiodawidwie, szcze-gólnie w jego wschodniej części przedstawia niska for-ma. Tylko niewielki procent pogłowia krów odznacza się wyszka wartości użytkowa. Stąd m. in. niska mleczność krów i słaba wartość rzeźna bydła.

Wspomniana publikacja ukazała się nakładem Zakładu Wydawniczo-Propagandowego PTTK w Warszawie. Przy okazji warto dodać, że już w dru-gim numerze „Ziemia 1979”, a na ukończonym jest opracowanie tomu „Ziemia 1980”, które ukaza się również nakładem tego wydawnictwa. (sk)

Na kolejowych szlakach

da, że nie uczyniły tego dotąd pozostałe punkty załadunku w portach Gdańskie i Gdyni, mimo zapowiedzianego przez kole-ży wzrostu udziału tych wagonów w przewozie zbóż. Trzeba dodać, że konieczne jest przystosowanie do rozładunku ominiowych wagonów również punktów odbioru zbóż — tych, które do tej pory te-

O lepszą hodowlę bydła

W woj. suwalskim główna gałąź produkcji zwierzęcej sta nowiła hodowla bydła. Decydu-je o tym duży udział użytko-wików zielonych w strukturze użytków rolnych. Prawidłowe wykorzystanie dogodnych do-hodów warunków należy w du-żym stopniu od dobrego materiału hodowlanego, który w tym wiodawidwie, szcze-gólnie w jego wschodniej części przedstawia niska for-ma. Tylko niewielki procent pogłowia krów odznacza się wyszka wartości użytkowa. Stąd m. in. niska mleczność krów i słaba wartość rzeźna bydła.

Wspomniana publikacja ukazała się nakładem Zakładu Wydawniczo-Propagandowego PTTK w Warszawie. Przy okazji warto dodać, że już w dru-gim numerze „Ziemia 1979”, a na ukończonym jest opracowanie tomu „Ziemia 1980”, które ukaza się również nakładem tego wydawnictwa. (sk)

Nowy gatunek papy

Brak tekury do produkcji papy która dotychczas sro-żadzano i zagranicy za dew-izy przyczyniła się znacznie do obniżenia produkcji Kombina-łu Izolacji Wodoodpornej w Żurawicy. Woli, aby nie do-puszczono do ruiny wystrzy-żony materiał, który nie bę-dzie w budownictwie arty-kułu zwał pracowników in-żynierskich kombinatu wy-astrował jedną z linii produk-cyjnych do wytwarzania no-wego gatunku papy, oparta-ki na nowym i wiskalny. W ten sposób uzyskano zupełnie nowy typ papy, pogru-żony

W tym wiodawidwie, szcze-gólnie w jego wschodniej części przedstawia niska for-ma. Tylko niewielki procent pogłowia krów odznacza się wyszka wartości użytkowa. Stąd m. in. niska mleczność krów i słaba wartość rzeźna bydła.

Nowy gatunek papy

Brak tekury do produkcji papy która dotychczas sro-żadzano i zagranicy za dew-izy przyczyniła się znacznie do obniżenia produkcji Kombina-łu Izolacji Wodoodpornej w Żurawicy. Woli, aby nie do-puszczono do ruiny wystrzy-żony materiał, który nie bę-dzie w budownictwie arty-kułu zwał pracowników in-żynierskich kombinatu wy-astrował jedną z linii produk-cyjnych do wytwarzania no-wego gatunku papy, oparta-ki na nowym i wiskalny. W ten sposób uzyskano zupełnie nowy typ papy, pogru-żony

W tym wiodawidwie, szcze-gólnie w jego wschodniej części przedstawia niska for-ma. Tylko niewielki procent pogłowia krów odznacza się wyszka wartości użytkowa. Stąd m. in. niska mleczność krów i słaba wartość rzeźna bydła.

Komputer w porcie



W dalekowschodnim porcie Nardzka rozpoczęła prace automa-tyczny system zarządzania (ASU) przemyślem okrętowym. Jest to jeden z waż-niejszych kierunków w podnoszeniu efektywności pracy floty morskiej, reali-zowanych ostatnio w Związ-ku Radzieckim.

Ten wielki port o między narodowym znaczeniu, specjalizuje się w przeładunku towarów eksportowo-importowych i kabota-żowych. St



Remont EC-II zakończony

Zgodnie z przewidywaniami 3 lipca zakończył się okresowy remont elektrociepłowni EC-II w Nowym Porcie. Aktualnie, jak nas poinformowano w kierownictwie elektrociepłowni, do sieci miejskiej pompowana jest woda, zaczęły również pracować kotły grzewcze. Za kilka dni w rejonie sąsiadującym z EC-II powinna pojawić się ciepła woda w mieszkaniach (najpierw w osiedlach Nowego Portu i Głównego Miasta w Gdańsku). Kolejno do 18 lipca (do końca przerwy technologicznej w ciepłownictwie) ciepła woda pojawi się również w innych rejonach — najpóźniej na końcówkach sieci ciepłownictwa Gdańska.

W opinii kierownictwa elektrociepłowni tegoroczny remont należał do najtrudniejszych — w niektórych urządzeniach stwierdzono większe uszkodzenia niż zakładano podczas wstępnych oględzin. Niemniej jednak brygadowi technicznemu EC-II udało się zakończyć remont elektrociepłowni w terminie. Miejmy nadzieję, że po wznowieniu dostawy ciepłej wody do mieszkań nie nastąpią większe awarie w sieci ciepłownictwa.

Festiwal muzyki organowej
Filarmonia Bałtycka zaprasza na kolejne recitale jakie odbywać się będą w ramach XXIV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej, 12.07 w Bazylce św. Mikolaja w Gdańsku wystąpi wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie, LESZEK WERNER. Natomiast 14.07 w Katedrze w Oliwie grać będzie laureat Międzynarodowego Konkursu Organowego w Norimberdze, JOZEF SERAFIN (Warszawa).

Koncerty rozpoczynają się o godz. 20.

Sygnaly i odpowiedzi

Od jednej z mieszkanki Oksywia otrzymałmy sygnał, że od ub. roku u zbiegu ul. Pułkownika Dąbka i Kampinoskiej, a ściślej ok. 2 m od szczytu domu oznaczonego numerem 183 przy PK. Dąbka jest niebezpieczna studzienka z gorącą wodą, przykryta tylko prowizorycznym kamieniem. W tej chwili, wprawdzie gorąca woda nie ma, ale przecież za kilka dni już będzie. Mieszkańcy pobliskich domów wielokrotnie — jak twierdzą — interweniowali w swej administracji prośąc o spowodowanie zabezpieczenia gorącej studzienki, ale jak dotąd bez rezultatu. Z prośbą o pomoc zwrócili się więc do naszej redakcji.

Sygnal ten przekazaliśmy dyrekcji OPEC w Gdyni. Obywateli nam natchyniamy tym się zająć; sprawdzić do kogo studzienka należy i albo ją zabezpieczyć, albo też spowodować, aby to jak najszybciej zrobił gospodarz tego urządzenia.

Zadzwoniliśmy do nas jedna z mieszkanki Grabówka w Gdyni w sprawie zamknięcia tego od kilku miesięcy tunelu na stacji Gdynia-Grabówek. Rzecz w tym, że tunel ten zamknięty w związku z prowadzonym tam poszerzeniem torów kolejowych, miał być najpóźniej ponownie otwarty w czerwcu. Tymczasem czerwiec minął, a końca prac nie widać. Mało tego, jak twierdzą mieszkańcy — zamknięcie tunelu — muszę od wielu już miesięcy przechodzić przez tory. Co gorsza, w tej samej sytuacji są także dzieci, chodzące do szkoły po drugiej stronie torów. Rodzice się obawiają, że jak lub dalej pojedzie to początek nowego roku szkolnego dzieci pójdą witac znowu drogą przez tory.

Kolejny sygnał z Gdyni dotyczył zwalonego przez wiatr drzewa, które już od ok. 4 tygodni leży na chodniku ul. Zgody i Zbiegu ul. Mściwoja.

Jakie losy brudnicy mniszki?

Minął już miesiąc od przeprowadzenia akcji chemicznego zwalczania gąsienic brudnicy mniszki, jednego z najgroźniejszych szkodników leśnych. Jak informowaliśmy, w tym roku po raz pierwszy akcja ta odbyła się w Nadleśnictwie Gdańsk. Zwróciliśmy się z pytaniem do nadleśniczego, jak przebiegała akcja i czy można już ocenić skuteczność zastosowanego zabiegu. Oto, czego się dowiedzieliśmy.

Z przeprowadzonych obserwacji wynika, że preparat „Decis” spełnił swoje zadanie. Na opylonych obszarach (860 ha spośród 23 tys. hektarów należących do Nadleśnictwa Gdańsk) ponad 90 proc. gąsienic uległo zniszczeniu. Z pozostała reszta naturalni wrogowie tego owada, czyli ptaki i pasażery, powinni sobie poradzić. Stało się tak, co zresztą wywodziło duże zaskoczenie u fachowców, na niektórych zaatakowanych przez mniszkę, lecz nie opylanych terenach, (położonych bowiem blisko osiedli,

Bank wolnych miejsc kolonijnych

Kolejną kolonijną ofertę skierował do banku wolnych miejsc (31-11-62) gdański „Instal”. Posiada on jeszcze 30 miejsc we Wschowej w terminie 23.07 — 11.08 br.

Zgłoszenia przyjmuje dział socjalny przedsiębiorstwa, tel. 41-12-81 (prośbę „Instal”), w. 62.

Bank wolnych miejsc kolonijnych

Kolejną kolonijną ofertę skierował do banku wolnych miejsc (31-11-62) gdański „Instal”. Posiada on jeszcze 30 miejsc we Wschowej w terminie 23.07 — 11.08 br.

Zgłoszenia przyjmuje dział socjalny przedsiębiorstwa, tel. 41-12-81 (prośbę „Instal”), w. 62.

ADRES REDAKCJI: 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala redakcji — 31-50-41, redaktor naczelny i sekretarz redakcji — 31-53-28, Miejski — 31-45-17, Terenowy — 31-20-27, Smała i Szerze — 31-20-42, Sportowy — 31-18-97, redakcja nocna — 31-05-71, hala maszyn — 31-26-51. Inne działy łączą Stanisława Czerska i Czesław Stankiewicz — członkowie. Nie zamów innych. Gdańsk — Targ Drzewny 3/7, tel. bezpośredni 31-35-80, centrala — 31-50-41, Elbląg — Woj. Urząd Pocztowy, pl. Słowiański 1/2, oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne WUP — Gdańsk, ul. Długa 10, Lutoga, tel. 21-75-79. PRENUMERATA GAZETY: roczna — 576 zł, półroczna — 288 zł, kwartalna — 144 zł, miesięczna — 48 zł. Informacji o prenumeracie udzielają wszystkie redakcje: 0512858 B GWP - PL Nr indeksu 35001. Zam. 1604 — JZ.

I stare mogą być użyteczne Gdy brakuje mebli w sklepach...

Komis meblowy WPHW, przy ul. Szerokiej w Gdańsku zdążył zyskać sobie odpowiednią markę wśród klientów. Nie w tym dzwonek — placówka działa już od początku lat 50-tych, a wieloletnie tradycje. Inna sprawa to duże zainteresowanie społeczne usługami meblarskimi. Komis oferuje swoje usługi np. zamieniającym mieszkanie, gdy w nowym posiadane dotychczas meble nie są specjalnie ustawne; ktoś czasami wyjeżdża na dłuższy czas i chce meble sprzedać...

Sklep komisowy pomyślany jest głównie jako pomoc dla ludzi gorzej sytuowanych, którzy mogą po przystępnej cenie kupić używane, choć nadal funkcjonalne, meble. Bywają jednak i rarytasy dla zwolenników meblarstwa. Właściciel komisowej placówki, Władysław Birunt, albo ją, jedynym do klienta i ustalamy komisową cenę (przy czym, z góry rezygnujemy, jeśli meble są zniszczone). Komis bierze 15 proc. prowizji, reszta idzie do klienta, który chce meble sprzedać. Klient opłaca jeszcze tylko transport, który zapewnią pracownicy komisowego meblowego, Mieczysław Polanski — są segmenty, meble kuchenne, szafy dwurdzwiowe, półki - tapczany i inne nowocześnie meble.

— Dlaczego — pytam — jest taki duży ruch w komisowym meblowym? Są przecież ogłoszenia w gazetach, gdzie ktoś pragnie kupić lub sprzedać jakieś meble. — Wie pan, ludzie wolą tu przychodzić, bo nie każdy chce, żeby klienci oglądali meble, które sprzedają w mieszkaniu, przy okazji oglądali w nim wszystkie kąty. A u nas procedura sprzedaży jest prosta. Zgłoszenia mebli do sprzedaży komisowej przyjmujemy wyłącznie w poniedziałki, w umówiony dzień i o określonej godzinie. Władysław Birunt, albo ja, jedynym do klienta i ustalamy komisową cenę (przy czym, z góry rezygnujemy, jeśli meble są zniszczone). Komis bierze 15 proc. prowizji, reszta idzie do klienta, który chce meble sprzedać. Klient opłaca jeszcze tylko transport, który zapewnią pracownicy komisowego meblowego, Mieczysław Polanski — są segmenty, meble kuchenne, szafy dwurdzwiowe, półki - tapczany i inne nowocześnie meble.

Można skończyć szkołę i zdobyć zawód

Ciekawą propozycją dla chłopców w wieku 15—18 lat, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej, a chcieliby kontynuować naukę, zdobywając jednocześnie za to, ma PRMPO „Budimor”. Przy tym przedsiębiorstwie istnieje dochodzący o ochotniczość huście pracy, w którym specjalność służy, elektryka, murarza, instalarza, cieśli-zbrojarza, instalatora urządzeń wod-kan, malarza bądź szklarza uzyskało już wielu młodych ludzi. Sam huście natomiast zdobywał niejednokrotnie laury w juniackim współzawodnictwie w województwie.

„Cygański show”

Bałtycka Agencja Artystyczna zaprasza na występ baletniczego zespołu „Roma”, w dniach 18-21 lipca, do Teatru Letniego w Sopocie. Zobaczymy pełen egzotyki cygański świat — rewie żywojących tańców, melanczolijnych pieśni cyganów rumuńskich, rosyjskich, węgierskich i polskich. Program przygotowała Teresa Kujawa, scenografka i opatrzona Wanda Żukowska.

W sprawie sprzedaży drobiu

Zgodnie z decyzją MHWU z dnia 20 czerwca br., z uwagi na spodziewany w lipcu br. niedobór mięsa i drobiu, obowiązują od 1 lipca br. następujące zasady sprzedaży drobiu na kartki:

- sprzedaż to następuje wg wagi faktycznej sztuki, przy szluchach o wadze poniżej 1 kg wycynany jest z kartki zapotrzebowanie odcinek „1 szt. drobiu” oraz użycie pełniącego do faktycznej wagi sztuki — odpowiedni odcinek wagi faktycznej do 1 kg wydawane jest mięso lub wędliny i grupy lub produkty i przetworzone drobiu;
- przy szluchach o wadze powyżej 1 kg wycynane są z kartki zapotrzebowanie odcinek „1 szt. drobiu” oraz użycie pełniącego do faktycznej wagi sztuki — odpowiedni odcinek wagi faktycznej do 1 kg wydawane jest mięso lub wędliny i grupy lub produkty i przetworzone drobiu;

Oplata za taksówkę przyczyną morderstwa

Wczoraj ok. godz. 3.40 nad ranem Komisariat Kolejowy MO w Gdyni Głównej-Osobowej został powiadomiony, że przed wejściem do hali dworca leży na chodniku zakrwawiony mężczyzna.

Wakacyjna przygoda

Człowiekiem w Tczewie, który pracując na kolonii w ramach ochotniczego huście pracy jako pomoc kuchenne i przy sprzątaniu pomieszczeń kolonijnych.

Interesuje nas wyposażenie, z jakim dziećmi tu przyjeżdżają. Okazuje się, że nie wszystkie mają obuwie na złą pogodę, kurki, zapasowe spodnie.

na placówka, przy ul. Chmielnej w Gdańsku — należąca do Nadmorskich Zakładów Usług Meblarskich, ale zajmuje się głównie skupem i renowacją mebli.

W komisie zdarzają się drobne kradzieże — ludzie kradną klamki, klucze. Zdarzyło się również, że w biały dzień wnieśli do komisowego sklepu dwa fotele. Jest również stała grupa bywalców komisowego sklepu, którzy często to zachodzą w poszukiwaniu odpowiedniego mebla. Bywają i anegdoty, które historie, np. któregoś dnia zjawili się pewien pan z pytaniem, czy jego

W sprawie

W sprawie... (a)

W sprawie

W sprawie... (a)

W sprawie

W sprawie... (a)

W sprawie

W sprawie... (a)

W sprawie

W sprawie... (a)

W sprawie

W sprawie... (a)

W sprawie... (a)

Co, gdzie, kiedy?

Teatru
GDANSK Opera, Traviata, g. 9-15; Teatr „Wybrzeże”, Wychowanka, w. 19, Wielki Młyn, (ul. Rajska), Jacek Fedorowicz g. 18 i 20.15.
SOPOT, Kameralny, Damski czwartkowy g. 19 Opera Lesna, Pop Session, g. 20.
GDYNIA, Dramatyczny, Karet Tu 60 g. 18, 20.
ELBLAG, Dramatyczny, Czardziej ze Smaragdowego Grodu, g. 11; Policja, g. 17.

Muzea
W Gdańsku Narodowe, w g. 9-15; Pałac Opatów w Oliwie w g. 11-18; Centralne Muzeum w g. 12-18; Historia Miasta Gdańska w g. 11-18; Archeologiczne w g. 11-18; Pozyty, Telekomunikacji, g. 10-16; Kuchnia Wodna nad Polstkem Oliwskim w g. 10-17.
W Gdyni Oceanograficzne i Akwarium Morskie w g. 11-18.
W Elblągu Państwowe, w g. 11-18.
W Helu Rybołówstwa, w g. 9-30-17.30.
W Fromborku Mikołaja Kopernika w g. 10-16.30.
W Kartuzach Kaszubskie, w g. 8-15.
W Kwidziynie Zamkowe, w g. 9-15.
W Malborku Zamkowe, w g. 9-17 kasy czynne w g. 8-16.
W Pucku Ziemi Puckiej w g. 12-14-17.
W Rozewiu Latarnia Morska w g. 8-12 i 14-17.
W Sztutowie Stutthof w g. 8-16.
W Jelitowie Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, w g. 10-16.
W Wędrzychach Kaszubski Park Etnograficzny w g. 10-16.

Inne
TELEFON ZAUFANIA
Gdańsk — telefon 31-00-00 w godz. 16-8
TELEFON ALARMOWY I KOMEND STRAŻY POŻARNICZYCH
Gdańsk — Sopot — Gdynia — Pruszcz Gdański — 998
OSRODEK INFORMACJI USLUGOWYCH
Gdańsk — telefon 31-85-88 31-44-16 930
MIĘSKA SŁUŻBA PORZĄDKOWA
W Gdańsku — tel. 41-91-16, 41-73-46 w Gdyni — telefon 21-33-11.
Pogotowie gazowe — tel. alarmowy 992.
Telefon „W” — 31-91-98 w godz. 15-17 (oprócz sobót i dni świątecznych)
Pogotowie Pogotowia MO
Gdańsk — Gdynia — Sopot — 597
POGOTOWIE LOKATORSKIE W GDANSKU
Tel. 32-35-54 w godz. 6-22
POGOTOWIE TECHNICZNE PP POLMOZBYT
— od poniedziałku do soboty w g. 6-22; w niedziele i święta w g. 8-20 — tel. 954
POMOC DROGOWA PZMOL
Gdańsk — tel. 881 32-35-50; Gdynia tel. 23-07-50, 20-25-41; Elbląg tel. 33-66
TELEFONICZNA PORADNIA JĘZYKOWA
Odpowiada na pytania z zakresu języka polskiego w dni powszednie g. 13-14 telefon 41-15-15

Radio
CZWARTEK
Program lokalny
6.30 — Studio Bałtyk 12.05 — Magazyn polityczny 12.30 — IV Międzynarodowe Spotkanie Chłobnie — aud. M. Roskicze, go. 12.55 — Reklama, 16.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 16.50 — Muzyka, 16.55 — Komentarz aktualny, 17.00 — Przegląd piętowy 17.40 — Tak daleko jak ty widzisz — aud. M. Urbanik.

Radio
CZWARTEK
PROGRAM I
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81”
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM II
18.55 — Program dnia
19.00 — PANORAMA
19.30 — Dziennik
20.00 — NURT — pedagogika
20.30 — NURT — porozmawiamy
21.00 — Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny
21.30 — 24 godziny
21.55 — Magazyn Motoryzacyjny
22.55 — NURT — porozmawiamy

Radio
CZWARTEK
PROGRAM III
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM IV
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM V
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM VI
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM VII
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM VIII
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM IX
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM X
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM XI
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM XII
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM XIII
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów

Radio
CZWARTEK
PROGRAM XIV
9.00 — Kino Teleferii „Lato z Kasią” — odc. pt. „Wielki ciociu”
16.55 — Program dnia
17.00 — Dziennik
17.30 — „Impulsy”
17.40 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
18.50 — Dobranoc
19.00 — Sonda
19.30 — Dziennik
20.00 — „Antioch Charle’go” — Lądnie antiochi na konkursie!
20.55 — Program publ.
21.55 — XV Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 81” — przebieg
22.55 — Dziennik
23.10 — Telewizja w sprawie miliardów